

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i (...), wydanym w sprawie z powództwa H. P. przeciwko L. B. o sygn. akt: X P 420/18:

1. sprostował świadectwo pracy wystawione przez L. B. w dniu 5 kwietnia 2018 roku w ten sposób, że:
 - a. w punkcie 1. po słowach „w okresie:” w miejsce istniejącego tam oznaczenia wpisał: „od 2004-01-01 do 2019-05-31”;
 - b. w punkcie 4. podpunkcie a po słowach: „rozwiązanie za wypowiedzeniem przez pracodawcę z przyczyn ekonomicznych okres wypowiedzenia skrócony do 1 m-ca” wpisał: „art. 30 § 1 pkt 2 w zw. z art. 36¹ § 1 Kodeksu pracy”;
 - c. w punkcie 5. jako oznaczenie okresu, o który został skrócony okres wypowiedzenia, uprawniający do odszkodowania w miejsce istniejącego tam oznaczenia wpisał: „2018-06-01 – 2018-07-31”;
 - d. w punkcie 8. w miejsce istniejącego tam oznaczenia wpisał: „świadczenia uznanie a nie wypłacone przez pracodawcę w związku z trudną sytuacją finansową: ekwiwalent za urlop wypoczynkowy za 2018 roku – 1120 zł; wynagrodzenie zasadnicze 95,46 zł; wynagrodzenie za urlop na poszukiwanie pracy – 286,36 zł; ekwiwalent za urlop wypoczynkowy w 2017 roku – 1718,18 zł”;
2. zasądził od L. B. na rzecz H. P. kwotę 3150 złotych tytułem odszkodowania za wydanie niewłaściwego świadectwa pracy;
3. oddalił powództwo w pozostałej części;
4. zasądził od L. B. na rzecz H. P. kwotę 1410 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
5. obciąży i nakazuje pobrać od L. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 188 złotych tytułem kosztów sądowych;
6. nadał wyrokowi w punkcie 2. rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 2100 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości. Z uzasadnienia wynika, że skarżąca zarzuca przede wszystkim poczynienie nieprawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie rzeczywistej daty złożenia przez pozwaną oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę, poprzez przyjęcie daty 5 kwietnia 2018 roku zamiast 15 lutego 2018 roku, co w konsekwencji doprowadziło do uznania roszczenia powódki o sprostowanie świadectwa pracy i o odszkodowanie.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi ustanowił dla L. B. pełnomocnika z urzędu.

Pismem z dnia 21 października 2019 roku pełnomocnik pozwanej doprecyzował podniesione samodzielnie przez pozwaną zarzuty apelacyjne, wskazując na naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na dokonaniu tej oceny w sposób niezgodny z zasadami logicznego i spójnego wewnątrznie rozumowania prowadzącego w konsekwencji do przyjęcia, że oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę nastąpiło w terminie 5 kwietnia 2018 r. podczas gdy oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem skróconego okresu wypowiedzenia powódka otrzymała w dniu 15 lutego 2018 r., tego dnia spotkała się z pozwaną i podpisała egzemplarz oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, zaś drugi wypisała po uzyskaniu stosownych informacji z Państwowej Inspekcji Pracy, gdzie uzyskała informację o konieczności wpisywania dat na dokumentach, a nadto poprzez pominięcie, że powódka uzyskała świadczenia z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, o

czym została 15 lutego 2018 r. poinformowana przez pozwaną. W ocenie skarżącej powyższe naruszenia doprowadziły do nieprawidłowych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, w tym także dotyczących kwoty odszkodowania wobec niewykazania przez powódkę szkody, jej wysokości ani związku przyczynowo-skutkowego.

Pozwana podniosła także zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci:

- art. 30 § 1 pkt 2 k.p. w zw. z art. 36¹ § 1 i 2 k.p. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie do obliczenia upływu okresów wypowiedzenia, który w tej konkretnej sprawie upłynął z dniem 31 marca 2018 r.;
- art. 97 k.p. poprzez niewłaściwe przyjęcie przez Sąd I instancji, że świadectwo pracy zostało wystawione błędnie;
- art. 99 k.p. poprzez niezasadne jego zastosowanie w sytuacji braku podstaw do zasądzenia odszkodowania.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwana ostatecznie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Ponadto skarżąca wniosła o nieobciążanie jej kosztami postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie podkreślić należy, że Sąd Okręgowy w pełni podziela przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, tym samym akceptuje poczynione w oparciu o tę analizę ustalenia faktyczne, uznając je za własne, bez konieczności ich ponownego przytaczania. W tym miejscu przypomnieć jedynie wypada, iż normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny winien rozważyć materiał dowodowy jako całość, dokonać wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnieść je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, opubl. OSNAPiUS Nr 17/2000).

Zgromadzone w niniejszej sprawie dowody, wbrew odmiennym twierdzeniom strony pozwanej, dawały pełne podstawy do przyjęcia daty 5 kwietnia 2018 roku jako chwili rzeczywistego wręczenia powódcie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę. W sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący wskazał tok rozumowania, którym kierował się wydając zaskarżone orzeczenie, umożliwiając tym samym kontrolę jego prawidłowości, tak stronom postępowania, jak i obecnie Sądowi II instancji przez pryzmat wyartykułowanych przez pozwaną w apelacji zarzutów.

Jeśli chodzi o podniesione zarzuty dotyczące poczynienia błędnych ustaleń faktycznych co do daty złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem, mających stanowić efekt naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na dokonaniu tej oceny w sposób niezgodny z zasadami logicznego i spójnego wewnątrznie rozumowania, w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że w myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na

podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że wbrew twierdzeniom skarżącej, w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i w szczególności nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu I instancji. Przede wszystkim, inaczej niż twierdzi skarżąca, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że L. B. z całą pewnością nie złożyła oświadczenia o rozwiązaniu umowy za wypowiedzeniem H. P. już w dniu 15 lutego 2018 roku. Za takim ustaleniem przemawiały przede wszystkim dowody z zeznań świadka L. P., który był bezpośrednim uczestnikiem obu zdarzeń, ale także zeznania świadka całkowicie obiektywnego, tj. innego pracownika sklepu – (...), która uczestniczyła w spotkaniu z dnia 15 lutego 2018 roku i nie zauważyła, by już w tym dniu H. P. otrzymała oświadczenie o rozwiązaniu umowy. Z kolei L. B. twierdziła, że to właśnie M. K. miała być świadkiem przekazania tego dokumentu. Co więcej, wersja pozwanej jawi się jako niewiarygodna także mając na względzie zasady logiki i doświadczenia życiowego, albowiem gdyby już w dniu 15 lutego 2018 roku doszło do złożenia wypowiedzenia, brak byłoby jakichkolwiek powodów by H. P. wypisywała w trakcie tego spotkania wnioski urlopowe, skoro przecież w treści oświadczenia o wypowiedzeniu zostało złożone polecenie wykorzystania w okresie wypowiedzenia przysługującego powódce urlopu.

Jeśli chodzi zaś o ustalenia dotyczące rzekomego pominięcia faktu uzyskania przez powódkę świadczenia z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, to po pierwsze Sąd Rejonowy ustalił powyższy fakt, a po drugie kwestia ta i tak pozostawałaby w zasadzie bez żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia, ponieważ zasadność sprostowania świadectwa pracy w punkcie 8. wynikała z samego faktu istnienia roszczeń ze stosunku pracy uznanych przez pozwaną.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sądu I instancji należy uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego.

Przechodząc do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego trzeba podkreślić, że Sąd Rejonowy kompleksowo i trafnie objaśnił także, dlaczego i w oparciu o które spośród przepisów prawa materialnego powództwo podlegało częściowemu uwzględnieniu. Sąd Okręgowy nie dopatrył się zatem jakiegokolwiek naruszenia prawa materialnego.

Na wstępie należy zauważyć, że zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 30 § 1 pkt 2 k.p. w zw. z art. 36¹ § 1 i 2 k.p. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie do obliczenia upływu okresów wypowiedzenia, który w tej konkretnej sprawie upłynął z dniem 31 marca 2018 r., jawi się jako całkowicie bezpodstawny w świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Skoro prawidłowe okazały się ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące rzeczywistej daty złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu, do którego doszło dopiero w dniu 5 kwietnia 2018 roku, to oczywiste jest, że skrócony na podstawie art. 36¹ § 1 k.p. okres wypowiedzenia mógł upłynąć dopiero z dniem 31 maja 2018 roku.

Nieuzasadniony okazał się również zarzut naruszenia art. 97 k.p. poprzez niewłaściwe przyjęcie przez Sąd I instancji, że świadectwo pracy zostało wystawione błędnie. Zgodnie z treścią przywołanego przepisu, w związku z rozwiązaniem

lub wygaśnięciem stosunku pracy pracodawca jest obowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy, jeżeli nie zamierza nawiązać z nim kolejnego stosunku pracy w ciągu 7 dni od dnia rozwiązania lub wygaśnięcia poprzedniego stosunku pracy. Świadectwo pracy dotyczy okresu lub okresów zatrudnienia, za które dotychczas nie wydano świadectwa pracy (§ 1); w świadectwie pracy należy podać informacje dotyczące okresu i rodzaju wykonywanej pracy, zajmowanych stanowisk, trybu rozwiązania albo okoliczności wygaśnięcia stosunku pracy, a także inne informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych i uprawnień z ubezpieczenia społecznego. Ponadto w świadectwie pracy zamieszcza się wzmiankę o zajęciu wynagrodzenia za pracę w myśl przepisów o postępowaniu egzekucyjnym. Na żądanie pracownika w świadectwie pracy należy podać także informację o wysokości i składnikach wynagrodzenia oraz o uzyskanych kwalifikacjach (§ 2). Szczegółowa treść świadectwa pracy została natomiast określona w wydanym na podstawie art. 97 § 4 k.p. rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 30 grudnia 2016 roku w sprawie świadectwa pracy (Dz.U. 2018 r. poz. 1289).

W konsekwencji należało uznać, że wobec nieprawidłowego przyjęcia przez pozwaną daty rozwiązania stosunku pracy, co zostało potwierdzone w niniejszym postępowaniu, konieczne stało się dokonanie stosownej korekty niezgodności zapisów umieszczonych w wydanym świadectwie pracy z rzeczywistym stanem rzeczy. Jeśli chodzi o szczegółową treść i zakres dokonanej korekty, Sąd Okręgowy w całości podziela argumentację prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a zatem nie ma potrzeby jej powtarzania. Mówiąc w skrócie, przesądzenie przez Sąd II instancji prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu I instancji, powodowało konieczność uwzględnienia roszczenia o sprostowanie świadectwa pracy w całości zgodnie z żądaniem strony powodowej.

Na koniec należy odnieść się do zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 99 k.p. poprzez niezasadne jego zastosowanie w sytuacji braku podstaw do zasądzenia odszkodowania. Zgodnie z dyspozycją przywołanego przepisu, pracownikowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracodawcę wskutek niewydania w terminie lub wydania niewłaściwego świadectwa pracy (§ 1); odszkodowanie, o którym mowa w § 1, przysługuje w wysokości wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy z tego powodu, nie dłuższy jednak niż 6 tygodni. W okolicznościach niniejszej sprawy w zasadzie żadnych wątpliwości nie budziła okoliczność podnoszona przez powódkę i potwierdzona w treści zeznań świadka L. P., że zawarte w świadectwie pracy błędy uniemożliwiły jej zarejestrowanie się w urzędzie pracy w charakterze bezrobotnego, a tym samym otrzymanie prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Z poczynionych ustaleń wynika, że przez znaczny czas pozwana pozostawała z tego powodu na wyłącznym utrzymaniu męża. Tym samym podniesiony w apelacji zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ w ocenie Sądu powódka zdołała w należyty sposób wykazać związek przyczynowy pomiędzy wydaniem niewłaściwego świadectwa pracy a szkodą w postaci niemożności wcześniejszego uzyskania statusu bezrobotnego. Co przy tym istotne, przepis art. 99 k.p. nie wymaga precyzyjnego wykazania wysokości szkody z tego tytułu, albowiem przepis ten przewiduje odszkodowanie ryczałtowe.

Wszystkie zarzuty skarżącej okazały się niezasadne, a zatem nie mogły skutkować zmianą rozstrzygnięcia Sądu I instancji. W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uznając, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek powodujący konieczność odstępstwa od głównej zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Szczególne okoliczności o jakich mowa w treści przytoczonego przepisu dotyczą nie tylko przebiegu samego procesu, ale również stanu majątkowego i sytuacji życiowej stron. W judykaturze podnosi się, że sytuacja życiowa i materialna strony przegrywającej może uzasadniać odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jeżeli jest tak dalece trudna, że uniemożliwia jej pokrycie kosztów należnych przeciwnikowi. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być jednak ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. (por. postanowienia SN: z dnia 3 lutego 2011 r., I CZ 171/10, LEX nr 738386; z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CZ 51/10, LEX nr 737252; z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12, LEX nr 1388472; z dnia 5 lipca 2013 r., IV CZ 58/13, LEX nr 1396462; z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 124/12, LEX nr 1341727). Okoliczności rozpoznawanej sprawy przemawiają za przyjęciem, że zaistniał szczególnie uzasadniony wypadek wynikający z niezwykle trudnej sytuacji materialnej pozwanej. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy

potwierdza bowiem, że sytuacja życiowa L. B. oraz uzyskiwane przez nią dochody nie pozwalają na poniesienie kosztów postępowania apelacyjnego bez uszczerbku dla swojego utrzymania.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej L. B. w postępowaniu apelacyjnym z urzędu Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 3. na podstawie § 15 ust. 1 pkt 2 i 3 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 18 ze zm.), przyznając adw. W. S. kwotę 488,93 złotych. Na kwotę wynagrodzenia złożyły się następujące sumy: 60 złotych z tytułu roszczenia o sprostowanie świadectwa pracy (§ 15 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia) oraz 337,50 złotych (§ 15 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 8 pkt 3 i § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia – $600 \text{ zł} \times 75\% \times 75\%$), powiększone o wartość należnego podatku od towarów i usług (§ 4 ust. 3 rozporządzenia).